

Sygn. akt IV KK 70/13

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 maja 2013 r.,
sprawy **N. S. i R. O.**
skazanych z art. 280 § 1 kk i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońców obu skazanych
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 12 lipca 2012 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K.
z dnia 21 kwietnia 2011 r.

postanowił

- I. oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- II. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów: adw. W. M., Kancelaria Adwokacka w K. oraz adw. M. B., Kancelaria Adwokacka w K. po 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% należnego podatku VAT za sporządzenie i wniesienie - jako ustanowieni z urzędu obrońcy - kasacji na rzecz skazanych;**
- III. zwolnić skazanych od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2011 r., sygn. akt ... 69/09, Sąd Okręgowy w K. uznał N. S. oraz R. O. za winnych popełnienia przestępstwa rozboju popełnionego w dniu 3 listopada 2004 r. w B. na osobie K. M. i za to skazał N. S. na karę 15 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych po 30 zł każda stawka, zaś R. O. na karę 12 lat pozbawienia wolności karę grzywny w

wysokości 200 stawek dziennych po 30 zł każda stawka. Ponadto N. S. został skazany za przestępstwo z art. 263 § 2 k.k. na karę 3 lat pozbawienia wolności, a jako karę łączną wymierzono mu karę 15 lat pozbawienia wolności.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońcy obu oskarżonych (wniesiona została także apelacja przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego). Obrońca R. O. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił mu obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 424 §1 pkt 1 k.p.k. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dowodów, na których sąd się oparł uznając relację oskarżonego S. dotyczącą okoliczności zabójstwa K. M. za prawdziwe jedynie w części dotyczącej udziału tego oskarżonego oraz R. O., zaś w części dotyczącej udziału D. M. i P. P. za niezgodną z prawdą.

Podnosząc taki zarzut domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego N. S. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił mu:

- „1/ naruszenie prawa procesowego ,które miało wpływ na jego treść , a to przepisów art. 5&2 kpk i art. 7 kpk przez dowolną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów i interpretację nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego N. S.,
- 2/ błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść tego orzeczenia ,a polegający na uznaniu winy oskarżonego w popełnieniu zarzucanych mu a/o czynów tj. przestępstwa z art. 280&1 kk i art. 157&lkk w związku z art. 11&2 kk, w związku z art.64&lkk i z art. 263&2 kk mimo ,że:
 - w zakresie czynu l-go a/o przeczą temu jego wyjaśnienia zarówno z postępowania przygotowawczego jak i z rozprawy, wyjaśnienia współoskarżonego R. O., brak dowodu rzeczowego w postaci pistoletu użytego w trakcie zajścia , istniejące rozbieżności w zeznaniach św. osobie K. Ł., w tym ocena wiarygodności szkicu sporządzonego przez tego świadka -,k. 6461. IV, wyniki ekspertyzy z zakresu badań poligraficznych (wariograficznych - k. 15571. VIII) i opinia biegłego M. L. z rozprawy, wyniki opinii z zakresu badań osmologicznych - k. 1301-1317 i wyniki badań biologicznych k. 1320-1330, 1331-1336 t. VH,

- w zakresie czynu II-go (tj. popełnienia przestępstwa z art. 263&2 kk), przeczą tym ustaleniom wyjaśnienia oskarżonego N. S., negatywne wyniki przeszukania pomieszczeń warsztatowych i mieszkalnych tego oskarżonego (k.653-654) i innych osób z nim związanych, negatywny eksperyment procesowy mający na celu odnalezienie pocisków i łusek w rejonie J. ul. W. 13 (k.4885-4890, 4891-48991. XXII), nieścisłości w zeznaniach św. K. Ł. co do użytej broni palnej, rodzaju i ilości skradzionego mienia.”

W oparciu o te zarzutu obrońca domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu tych apelacji Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 12 lipca 2012 r., sygn. akt ... 4/12, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasacje od tego wyroku wnieśli obrońcy obu skazanych.

Obrońca R. O. zarzucił wyrokowi rażące naruszenie art. 4, 5 § 2, 7, 410 oraz 433 § 2 k.p.k., które miały wpływ na treść orzeczenia i legły u podstaw błędnych ustaleń faktycznych, poprzez rozstrzygnięcie licznych, występujących w sprawie wątpliwości na niekorzyść skazanego, nierozważnie całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, wreszcie brak dogłębnego, merytorycznego rozważenia przez Sąd Apelacyjny zarzutów skargi apelacyjnej obrońcy R. O., złożonej w sprawie, co doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu Okręgowego skazującego wymienionego na kary: 12 lat pozbawienia wolności oraz 200 stawek dziennych grzywny po 30 złotych każda, mimo istotnych wątpliwości dowodowych w procesie o ewidentnie poszlakowym charakterze.

Podnosząc taki zarzut wnosił o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie skazanego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i w tym zakresie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Obrońca skazanego N. S. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił mu: rażące naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegające na obrazie przepisów:

„- art. 7 kpk w zw. z art. 433 § 2 kpk przez zaakceptowanie przez sąd odwoławczy dowolnej oceny dowodów dokonanej przez sąd pierwszej

instancji, a więc oceny sprowadzającej się do dania prymatu zeznaniom świadka K. Ł., pomimo, iż co do znaczącej części zeznań tego świadka istnieją znaczne rozbieżności,

- art. 457 § 3 kpk w zw. z art. 433 § 2 przez nie rozważenie i nie ustosunkowanie się w sposób rzetelny przez Sąd do wszystkich zarzutów i wniosków apelacyjnych oskarżonego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co miało istotny wpływ na treść wyroku, a szczególnie do zarzutu pierwszego, a więc interpretacji nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego.”

Stawiając takie zarzuty kasacyjne jej autor domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w pisemnym stanowisku wniósł o oddalenie obu kasacji jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Obie kasacje okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało ich oddaleniem w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k. Ma rację prokurator w swoim pisemnym stanowisku, że obie kasacje w istocie pod pozorem zarzutów rażącego naruszenia prawa procesowego kwestionują po raz wtóry ustalenia faktyczne poczynione w sprawie, w oderwaniu od treści rozstrzygnięcia sądu II instancji i bez wykazania, aby to właśnie wyrok tego sądu był obarczony rażącym naruszeniem prawa, które mogło mieć istotny wpływ na jego treść. Odnosząc się do kasacji obrońcy skazanego R. O. trzeba wskazać, że przywołanie jako naruszonych przepisów art. 4, 5 § 2 k.p.k. jest chybione co do zasady, albowiem przepis art. 4 k.p.k. określający zasadę procesu karnego nie może stanowić samodzielnej podstawy zarzutu apelacji i kasacji (musi być powiązany z naruszeniem konkretnego przepisu procesowego), zaś wskazanie na obrazę art. 5 § 2 k.p.k. dowodzi niezrozumienia charakteru tej normy procesowej. Przepis ten bowiem mógłby zostać powołany jako naruszony gdyby to sąd orzekający, w tym zakresie jeśli chodzi o zarzut kasacji – sąd II instancji, wskazując na istnienie dwóch lub więcej równie możliwych wersji przebiegu zdarzenia lub też kwestii prawnych, przyjął wersję mniej korzystną dla oskarżonego. Oczywiście naruszenie tego przepisu mogłoby wówczas nastąpić bezpośrednio, w przypadku dokonywania zmian w zaskarżonym wyroku i

dokonywania stosownych korekt faktycznych lub prawnych, albo pośrednio, poprzez zaaprobowanie naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.p.k. przez sąd I instancji. Rzecz jednak w tym, że żaden z sądów orzekających w tej sprawie nie miał jakichkolwiek wątpliwości co do ustaleń faktycznych oraz udziału R. O. i N. S. w napadzie rabunkowym na K. M., a wątpliwości te ma jedynie skarżący, co nie uprawnia go do stawiania zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Sąd II instancji nie przeprowadzał także postępowania dowodowego, a jedynie w granicach zakreślonych skargami apelacyjnymi (w skardze obrońcy R. O. wskazano tylko na naruszenie art. 424 § 1 k.p.k.) kontrolował zaskarżony wyrok w zakresie dokonanej oceny dowodów i trafności poczynionych ustaleń. Z tego powodu nie można twierdzić, że naruszył przepisy art. 7 i 410 k.p.k. Nie ma racji skarżący, że sąd II instancji nie dokonał w zakresie oceny dowodów dogłębnego merytorycznego rozważenia zarzutów skargi apelacyjnej. Pomijając sposób sformułowania zarzutu apelacji, wskazać należy, że na str. 21-35 Sąd Apelacyjny bardzo szczegółowo, wręcz drobiazgowo przeanalizował prawidłowość dokonania oceny poszczególnych dowodów przez sąd I instancji i wykazał, dlaczego dokonana ocena nie jest wadliwa. W realiach sprawy jest oczywiste, że najwięcej uwagi poświęcił uwagi zeznaniom K. Ł. i poddał prawidłowość dokonanej oceny wnikliwej kontroli. Wypowiedział się także w tej kwestii, dlaczego w zakresie dotyczącym ewentualnego udziału D. M. w czynie popełnionym na szkodę jej byłego męża, zeznania K. Ł. co do relacji N. S. nie zostały obdarzone wiarą (strona 34 uzasadnienia wyroku). Przypomnieć jedynie wypada, że w zakresie napadu na K. M. oba orzekające sądy wskazały, że zakres i treść informacji uzyskanych przez K. Ł. od skazanego N. S. został zweryfikowany innymi dowodami (protokół oględzin, opinie biegłego R., zeznania B. S.), zaś szczegółowość tej relacji dowodzi, iż tylko sprawca napadu mógł takie informacje posiadać. W kasacji jej autor nie wskazuje, aby sąd II instancji nie odniósł się do podniesionych argumentów czy zarzutów, a także nie określa na czym polega uchybienie tego sądu w zakresie dokonanej oceny dowodów i w odniesieniu do postawionych zarzutów. Kasacja jest przede wszystkim oparta na powtórnym przedstawieniu tych wszystkich okoliczności i dowodów (m.in. wyniki badań biologicznych, brak śladów linii papilarnych), które były poddane rozważaniom sądu II instancji (str. 29-31 uzasadnienia wyroku), a

także na przedstawieniu – oderwanego od wymowy materiału dowodowego - wariantu, iż N. S. mógł uzyskać wiedzę odnośnie tego napadu z różnych innych źródeł i ją przedstawić ją K. Ł., wskazując na udział w nim swojej osoby i R. O., w sytuacji, gdy w nim nie brał udziału (np. str. 7 kasacji).

Także kasacja obrońcy skazanego N. S. oparta jest przede wszystkim na nieprzyjmowaniu argumentów i wywodów sądu II instancji. Wprawdzie skarżący wskazuje, że sąd ten odniósł się do zarzutów zawartych w apelacji, ale twierdzi, iż zaprezentował jedynie ogólne stwierdzenia nie poparte żadnymi argumentami, a wywód nie ma charakteru spójnego oraz logicznego. Trudno nie stwierdzić, że takie stwierdzenie są nie tylko chybione, ale wręcz nieprawdziwe. Wskazano już powyżej na wręcz drobiazgową i wnikliwą argumentację przedstawioną przez sąd II instancji. Co więcej, można podnieść, że w tej części uzasadnienie wyroku ma wręcz charakter uzasadnienia wzorcowego, co czyni zarzut co do braku spójności i logiki wyводу niezrozumiałym, chyba że założyć, iż obrońca w sposób odmienny od ogólnie przyjętych reguł postrzega zasady logicznego wyvodu. Wypada zgodzić się z obrońcą, że analizując uzasadnienie wzroku sądu II instancji, mógł on nie dostrzec zawartej tam argumentacji, co można w pewnym zakresie zrozumieć z uwagi na obszerność wyvodu sądu. Skoro jednak sąd II instancji co wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego oraz błędu w ustaleniach faktycznych się odniósł (str. 22-31 oraz str. 33-35), a skarżący nie wykazuje aby jakikolwiek argument został pominięty albo też na czym miałyby polegać dowolność takich ocen, to podnieść trzeba, iż zarzuty kasacji nie mogą zostać uznane za trafne. W pozostałym zakresie aktualne są uwagi wskazane co do kasacji obrońcy skazanego R. O.

Z tych wszystkich powodów należało orzec jak w postanowieniu.